

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polityka-historyczna/92866,Poznanski-Czerwiec-1956-Miejsca-pamieci.html>



Montaż pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 na pl. Mickiewicza, 19 VI 1981 r., fot. J. Kołodziejski

ARTYKUŁ

Poznański Czerwiec 1956. Miejsca pamięci

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: PIOTR GRZELCZAK 27.06.2022

Rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 jest okazją do bliższego przyjrzenia się Czerwcowym miejscom pamięci, rozumianym jednak dość szeroko: począwszy od pomników i pamiątkowych tablic, poprzez spuściznę naukową i literacką, na miejskim nazewnictwie skończywszy.

Matecznik Czerwcowego zrywu stanowiła Fabryka Wagonów W-3 HCP przy ul. 28 Czerwca 1956, przed bramą której w czasie wielkich obchodów 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 stanęła tablica pamiątkowa zaprojektowana przez Józefa Petruka, opatrzona czytelną inskrypcją:

„28 VI 1956 – 28 VI 1981. W 25-tą rocznicę robotniczego protestu pracowników Fabryki Wagonów dla pamięci żyjącym a ku przestrodze potomnym wyrazy hołdu bohaterom Czerwca składa NSZZ Solidarność Fabryki Lokomotyw i Wagonów”.

Akt jej odsłonięcia powierzono Kazimierzowi Kaniewskiemu, jednemu z członków delegacji HCP, która w 1956 r. udała się na rozmowy do Warszawy w sprawie realizacji robotniczych postulatów. Sama ceremonia była zaś jednym z elementów dużo większej rocznicowej uroczystości, która 27 VI 1981 r. zgromadziła na Wildzie kilkadziesiąt tysięcy poznanianów wspomaganą przez robotnicze delegacje z całego kraju. Jej centralnym punktem była polowa msza święta z homilią metropolity krakowskiego kardynała Franciszka Macharskiego.



**Ceremonia odsłonięcia
Czerwcowej tablicy pamiątkowej
przed Fabryką Lokomotyw i
Wagonów HCP, 27 czerwca 1981
r., fot. Jan Kołodziejski**



**Ceremonia odsłonięcia
Czerwcowej tablicy pamiątkowej
przed Fabryką Lokomotyw i
Wagonów HCP, 27 czerwca 1981
r., fot. Jan Kołodziejski**

Kamienie wołać będą

Kolejną tablicę pamiątkową ufundowano w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładów H. Cegielskiego w czasie wielkich obchodów 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956. Jej odsłonięcia dokonał uczestnik czerwcowego buntu, a jednocześnie pierwszy przewodniczący Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” HCP Ryszard Bilitz. Napis na płycie zaprojektowanej przez Józefa Petruka, umieszczonej przed bramą główną HCP, głosił:

„Stąd upomniano się po raz pierwszy o prawo do ludzkiej godności. W 25-tą rocznicę wydarzeń czerwcowych 1956 – Cegielszczacy. 28 VI 1981”.

27 VI 1981 r. tablicę poświęcił metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski, który w trakcie kluczowego punktu ceremonii, jakim była polowa msza święta sprawowana przez abpa Jerzego Strobę przed monumentalnym ołtarzem wzniesionym na skrzyżowaniu ulic Hetmańskiej i 28 Czerwca 1956, wygłosił okolicznościową homilię. Istota kazania kardynała Macharskiego tkwiła w kilkakrotnie przywoływanej przezeń sentencji odnoszącej się wprost do powojennych dziejów Polski:

„Nie wolno historii płynąć przeciw prądowi sumień”.

Przesłanie tych słów było oczywiste: oto Poznański Czerwiec 1956 był niczym innym tylko ostrzeżeniem, pierwszą „tarną” nakazującą „historii”, którą łatwo można było utożsamiać z rządami partii komunistycznej, by ta „zawróciła” z fałszywej drogi.



**Ceremonia odsłonięcia
Czerwcowej tablicy pamiątkowej
przed bramą główną HCP, 27
czerwca 1981 r., fot. Jan
Kołodziejski**



**Ceremonia odsłonięcia
Czerwcowej tablicy pamiątkowej
przed bramą główną HCP, 27
czerwca 1981 r., fot. Jan
Kołodziejski**

27 czerwca 1981 r., w czasie podniosłej uroczystości, odsłonięto tablicę pamiątkową przed bramą główną ZNTK przy ul. Roboczej. Wolnostojąca brązowa tablica wg projektu Józefa Petruka została opatrzona napisem:

„Cierpieli za słowa: »GODNOŚCI i CHLEBA« – Pracownikom ZNTK, uczestnikom wydarzeń czerwcowych 1956. Solidarność 28 VI 1981”.

Samej ceremonii towarzyszyła msza święta, połączona z uroczystym aktem poświęcenia sztandaru KZ NSZZ „Solidarność” ZNTK Poznań.

Co znamienne, władze Komitetu Zakładowego PZPR ZNTK długo nie potrafiły zaakceptować takiej, a nie innej treści napisu widniejącego na tablicy stojącej przed „ich” zakładem. I sekretarz KZ PZPR w ZNTK Stefan Antkowiak jeszcze pod koniec maja 1981 r. apelował o „zmianę na tablicy pamiątkowej”, podkreślając, że „zamiast podpisu »Solidarność«, powinno być »Załoga ZNTK«” (Zob. Protokół nr 5/81 z poszerzonego posiedzenia plenarnego KZ PZPR ZNTK w Poznaniu, 28 V 1981 r., APP, KZ PZPR ZNTK w Poznaniu, sygn. 50, bp.).



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej przed bramą główną ZNTK (ul. Robocza) z okazji 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956, 27 czerwca 1981 r., fot. Jan Kołodziejcki, ze zb. CYRYL



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej przed bramą główną ZNTK (ul. Robocza) z okazji 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956, 27 czerwca 1981 r., fot. Jan Kołodziejcki, ze zb. CYRYL

Kolejną tablicą pamiątkową jest ta odsłonięta również 27 czerwca 1981 r. przed bramą główną zajezdni tramwajowej MPK przy ul. Gajowej. Zawieszona na konstrukcji wykonanej z tramwajowych szyn i odlana w żeliwie płyta zawiera fragment pomnikowego wiersza mieszkającej przez wiele lat po drugiej stronie ulicy Kazimiery Iłakowiczówny:

„(...) lecz zbryzgano mózgiem bruk i bruk się wzdyma powoli. Krew nie płynie już, już tylko skrzep.
Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”.

Całość opatrzone czytelną dedykacją:

„Pracownikom komunikacji miejskiej, w 25. rocznicę wydarzeń czerwcowych. Załoga WPK”.

Opisywaną uroczystość, w której wzięły m.in. udział delegacje pracowników komunikacji miejskiej z innych miast (m.in. z Warszawy, Wrocławia, Szczecina i Zielonej Góry), poprowadził znany poznański aktor Zbigniew Grochal, jej końcowym akordem była zaś polowa msza święta.



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej przy ul. Gajowej, w czasie obchodów 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956, 27 czerwca 1981 r., fot. J. Kołodziejski



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej przy ul. Gajowej, w czasie obchodów 25. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956, 27 czerwca 1981 r., fot. J. Kołodziejski

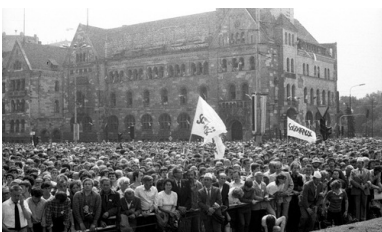
Pomnik na miarę tragedii

Uroczystość odsłonięcia monumentalnych Poznańskich Krzyży na placu Mickiewicza była szczytowym punktem wielkich obchodów 25. rocznicy Czerwca 1956. Rozpoczęła się ona 28 czerwca 1981 r. o godzinie 10.00, co obwieścił miastu dźwięk fabrycznych syren oraz bicie dzwonów we wszystkich poznańskich kościołach. Ogrom ceremonii, którą wyreżyserował lider poznańskich „Ósemek”, Lech Raczak, chyba najlepiej oddaje fakt, że wzięło w niej udział co najmniej 100 tys. uczestników, wśród których, obok poznaniaków, znalazły się solidarnościowe delegacje oraz poczty sztandarowe z całego kraju.

Akt odsłonięcia pomnika poprzedziło wspólne odśpiewanie hymnu narodowego, apel poległych, a także okolicznościowe przemówienia. Chyba najważniejsze wygłosił Czerwcowy bohater Stanisław Matyja, którego stać było zarówno na przypomnienie represji, jakie jeszcze długo po Czerwcu dotykały robotnicze środowisko Poznania, jak i na zwrócenie uwagi na obowiązek pielęgnowania spuścizny pozostawionej przez zmarłego przed zaledwie miesiącem prymasa Stefana Wyszyńskiego. Swój ciężar gatunkowy miały także słowa wypowiedziane przez Matyję niemal dokładnie w momencie odsłonięcia Czerwcowego monumentu, który nazwał on pomnikiem „męki, walki i zwycięstwa”.



**Montaż pomnika Poznańskiego
Czerwca 1956 na pl. Mickiewicza,
czerwiec 1981 r., fot. J.
Kołodziejski**



**Uroczystość odsłonięcia pomnika
Poznańskiego Czerwca 1956 na
pl. Mickiewicza, 28 czerwca 1981
r., fot. J. Kołodziejcki**

Ślady najmłodszej ofiary

Tablica upamiętniająca najmłodszą ofiarę poznańskiego buntu – 13-letniego Romka Strzałkowskiego została odsłonięta 28 czerwca 1981 r. na rogu ulic Dąbrowskiego oraz niedawno ustanowionej Romka Strzałkowskiego, niedługo po zakończeniu głównych uroczystości rocznicowych na placu Mickiewicza. Prosta w formie płyta, zaprojektowana przez Janinę Gajską, została przytwierdzona do ściany jednej z kamieniec i opatrzona napisem:

„Romek Strzałkowski 1943–1956. Chłopiec bohater. Zginął od kuli w dniach robotniczego protestu”.

Warto zwrócić uwagę na mocno harcerski charakter wydarzenia, którego organizację Społeczny Komitet Obchodów 25. Rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 powierzył Chorągwi Poznańskiej ZHP. Stanowiło to w jakiejś mierze symboliczny ukłon wobec pielęgnowania pamięci Romka Strzałkowskiego, którego w drugiej połowie lat 50. podjęli się, przyjmując go pośmiertnie na swojego honorowego członka, harcerze V Hufca Harcerzy im. ks. J. Poniatowskiego w Poznaniu. Te same harcerskie powiązania sprawiły również, że zaszczyt odsłonięcia tablicy, na co nalegała zwłaszcza matka Romka – Anna Strzałkowska, powierzono Stanisławowi Matyi, który w stopniu harcmistrza od wielu lat udzielał się jako instruktor Hufca ZHP Poznań Jeżyce.



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Romkowi Strzałkowskiemu na narożniku ulic Dąbrowskiego i Romka Strzałkowskiego, 28 czerwca 1981 r., fot. Jan Kołodziejski



Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Romkowi Strzałkowskiemu na narożniku ulic Dąbrowskiego i Romka Strzałkowskiego, 28 czerwca 1981 r., fot. Jan Kołodziejski

Nieudana obrona Dzierżyńskiego

Miejscem pamięci mocno zapisanym w miejskim nazewnictwie jest ulica 28 Czerwca 1956 r. Do głośnego przemianowania dotychczasowej ulicy Feliksa Dzierżyńskiego na tę upamiętniająca robotniczy bunt, o co wnioskowała załoga Zakładów H. Cegielskiego, doszło w czerwcu 1981 roku. Nie obyło się przy tym bez kontrowersji. Sprzeciw członków Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, którzy kilkakrotnie omawiali tę kwestię zanim trafiła ona pod obrady, wzbudzał zwłaszcza fakt, że w wyniku proponowanych zmian „swoją” ulicę w stolicy Wielkopolski stracił właśnie F. Dzierżyński. Sesja MRN w sprawie zmiany nazw ulic została zwołana na 22 maja 1981 r. i zakończyła się sporym skandalem. Do głosowania w interesującej nas kwestii w ogóle bowiem nie doszło, a wszystko za sprawą nie do końca wyjaśnionych okoliczności, w jakich salę obrad opuściła grupa czterdziestu pięciu radnych, co pociągnęło za sobą zwieszenie posiedzenia ze względu na brak wymaganego quorum.



Skrzyżowanie ulic 28 czerwca 1956 r. i Pamiętkowej w Poznaniu

Taki obrót sprawy wywołał w Poznaniu niemałą burzę, co znalazło swój wyraz w ostrych uchwałach protestacyjnych błyskawicznie przyjętych przez poznański MKZ „Solidarność” oraz KZ NSZZ „Solidarność” HCP, w których apelowano o jak najszybsze wyznaczenie terminu kolejnej sesji MRN. Dla przeciwwagi przewodniczący MRN Józef Świtaj, relacjonując sprawę na posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR, przewidywał, że będzie ona bardzo „trudna” oraz podkreślał:

„Bronić trzeba utrzymania nazw ulic dotychczasowych, zmieniać tylko odcinki”.

Presja społeczna generowana przez „Solidarność” była jednak na tyle silna, że podobne propozycje nie miały większych szans powodzenia. Potwierdza to ponowne głosowanie na forum MRN z 2 czerwca 1981 r., które tym razem przebiegło bez przeszkód, dzięki czemu najważniejsza ulica poznańskiej Wildy zyskała nową, dumną nazwę.

COFNIJ SIĘ